

Regionalna / Dolnośląska Strategia Innowacji (DSI/RSI) w kontekście inteligentnych specjalizacji – RIS3

Uchwałą zarządu województwa dolnośląskiego (>UMWD) nr 1149/IV/11 z dn. 30.08.2011:

http://www.innowacje.dolnyslask.pl/images/attachments/aktualizacja_rsi/uchwala.pdf

został przyjęty program rozwoju pn „Regionalna Strategia Innowacji dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2011 – 2020” >>

http://www.innowacje.dolnyslask.pl/images/attachments/aktualizacja_rsi/rsi.pdf

wraz z Planem Wykonawczym na lata 2012 – 2014.

W kolejnym akapicie w/w uchwały czytamy, że w/w dokument (program rozwoju) stanowi „aktualizację” programu wojewódzkiego pn. „Dolnośląska Strategia Innowacji” (DSI) przyjętego uchwałą nr XXXIX/509/2005 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego (>SWD)

z dn. 25.04.2005r. , która stwierdza, że: *Przyjmuje się „Dolnośląską Strategię Innowacji” stanowiącą załącznik do uchwał.*

Linki do obydwu dokumentów z 2005: >>

<http://www.sejmik.dolnyslask.pl/index.php?a=6&id=16221> - uchwała SWD

http://www.innowacje.dolnyslask.pl/zalaczniki/060_dsi.pdf - tekst DSI

Niektóre uwarunkowania, kulisy, charakterystyka, historia, oceny (też niezależne, zewnętrzne) dotyczące DSI z 2005 r. zawarte są w poniższych linkach z różnych okresów – ostatni z roku 2010 (nr 15) i związany z nim nr 16, jednoznacznie wskazujący na uzasadnione podejrzenie plagiatu ważnego, 7-go rozdziału DSI. >>

15/  [Strategie: SRWD 2020 oraz DSI - opis \(VI. 2010\)](#) - z uwzgl. Politechniki

16/  [DSI – rozdział 7.2 vs. strategia DCZT](#) -

17/  [DSI-pismo do dyr. MC - IV.2004.pdf](#)

18/  [SRWD 2020 - analiza z 2005-06.pdf](#) - SRWD

19/  [DSI – uwagi i opinie – III.2005](#)

(Liczby po lewej stronie odpowiadają numerom linków na www.region.wrock.pl).

Są one do dyspozycji czytelników, w większym stopniu zainteresowanych tym zagadnieniem. Teksty te potwierdzają (niezależnie od innych dowodów), oczywiste w świetle faktów, wnioski i opinie o świadomie niskiej przydatności oraz jakości DSI z 2005r – a także Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego (SRWD) także tej z 2005r., w co być może trudno automatycznie uwierzyć. To kolejny przykład działania na szkodę regionu oraz okłamywania opinii publicznej, o

czym należy konsekwentnie przypominać, skoro jest nadal aktualne, co potwierdza przykład obowiązującej SRWD z 2013r.

Fakty, oceny, opinie dotyczące (głównie) RSI/DSI.

Wspomniana uchwała zarządu WD z 30.08. 2011, czyli organu niższego szczebla, przyjmuje RSI jako dokument aktualizujący strategię DSI z 2005, który została uchwalona przez organ nadrzędny czyli sejmik (SWD). Akt niższego rzędu nie może skutecznie zmieniać – czyli również aktualizować - aktów nadrzędnych, którym bez wątplenia jest uchwała sejmiku (SWD w stosunku do uchwały zarządu WD).

Dokument z 2005 został uchwalony przez SWD (>w/w) jako strategia, również w kontekście podstawy prawnej przywołanej w uchwale. Programy rozwoju pojawiły się dopiero w tekście jednolitym (z 2009r) ustawy z dn. 6.XII. 2006r o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Na marginesie – po wejściu w życie ustawy w 2006 r. należało dokonać adekwatnej aktualizacji strategii regionalnych – na D. Śl., w przeciwieństwie do wielu innych regionów, tego nie przeprowadzono. I nie tylko w tym kontekście, ale i wielu innych, także merytorycznych, znacznie poważniejszych i wręcz dyskwalifikujących - nadal (w przypadku DSI) oraz dla SRWD z 2005r – do chwili zastąpienia jej przez nową w lutym 2013r. Zero aktualizacji przez cały okres ważności.

RSI – czyli program rozwoju z 30.08.2011, zgodnie z art. 15.4 w/w tekstu jednolitego z 2009r, powinien realizować cele zawarte w strategiach rozwoju (tu: regionu).

Z pewnością tym strategicznym punktem odniesienia nie może być DSI z 2005, lecz wyłącznie SRWD dotycząca aktualnego okresu programowania czyli 2014 – 2020. Nie jest (nie powinno być) to jednak możliwe, skoro aktualna SRWD została uchwalona dopiero ok. 1,5 roku później aniżeli RSI, czyli 28.02. 2013r. Czyli sytuacja: *rozporządzenie wdrożone wcześniej niż ustawa*, wbrew podstawowym zasadom tworzenia prawa..

Strategia rozwoju regionu (SRWD) jest/powinna być nadrzędna (czyli m.in. chronologicznie pierwsza) w stosunku do wszystkich pozostałych, w tym funkcjonalnych, jaką jest strategia innowacji (DSI) – jeżeli to nie ma być kolejny przykład regionalnej gry pozorów, prawnej fikcji.

Wszystkie strategie regionalne powinny tworzyć logiczny, spójny ekosystem.

Z kolei DSI z 25.04.2005 nadal, z powodu braku jakiegokolwiek aktualizacji i korekty od chwili powstania, powołuje się na pierwszą strategię rozwoju Dolnego Śląska, czyli SRWD z 2000, mimo, że powinna formalnie realizować cele i priorytety swojej bazowej, nadrzędnej, „kompatybilnej” SRWD, również uchwalonej w 2005r. Miało to miejsce pół roku później, czyli 30.11.2005, ale nie ma to większego znaczenia i nie może usprawiedliwiać takiego zaniedbania. W ostateczności należało dokonać aktualizacji, czego nie zrobiono do dzisiaj, mimo wielu innych koniecznych i ważnych powodów/przesłanek, błędów już w momencie zatwierdzania, nie licząc koniecznych korekt, uwzględniających oczywiste zmiany w bliższym i dalszym otoczeniu zewnętrznym.

To wyłącznie streszczenie diagnozy formalno-prawnej oraz -merytorycznej (głównie). Rezygnując z dalszych szczegółowych i zawyłych dywagacji prawnych, nasuwają się poważne wątpliwości dotyczące formalnej ważności (legalności) podjętych uchwał, a w konsekwencji ich ewentualnych praktycznych następstw. Bulwersujące jest to, że to dla realizatorów i decydentów nie ma większego znaczenia - nie tylko w tym przypadku. Papier zniesie (i od wielu lat znosi) wszystko, każdy błąd, bzdurę, fikcję, niezgodność z wymogami formalno – prawnymi oraz wiedzą i *merytoryką*. Ważna jest papierowa propaganda sukcesu, działania pozorne, fasadowość, hipokryzja – realne i praktyczne wdrożenie, rzeczywiste efekty są sprawą drugorzędną.

Analiza DSI z 2005 musiałaby być obszerna, zawierając wiele uzasadnionych opinii krytycznych, również w kontekście istotnych elementów „miękkich”, (a raczej ich braku), warunkujących i wpływających na rozwój innowacyjności – kapitału społecznego, innowacji społecznych i organizacyjnych, innowacyjnego wymiaru kultury, sektorów kreatywnych, itp...

Bulwersująca jest *plagiatopodobna* wersja jednego z najważniejszych rozdziałów DSI.(w/w – linki 15 i 16 na www.region.wrock.pl).

Ponadto, jeżeli np. dla autorów oraz zatwierdzających DSI, NPR obejmuje okres 2009 – 2013, (zamiast oczywiście 2007 -), i trwa (nie tylko) to od wielu lat – to nie jest to żadna niewinna i przypadkowa pomyłka. ...Jeżeli innowacje zredukowane są do technologicznych – produktowych i procesowych, brak jest niezbędnych elementów każdej strategii, w tym m.in. podstawowego narzędzia diagnostycznego, jakim jest SWOT, a raczej SWXX = *semi-SWOT* (i tak z błędami), czyli bez szans i zagrożeń – z pominięciem wpływu otoczenia, najważniejszego elementu każdej analizy diagnostycznej – to jest to jakieś nieporozumienie. Pomijając inne rażące błędy, dodatkowo dyskwalifikujące ten quasi-SWOT – brak hierarchizacji, rangowania, benchmarku... Ponadto powtarzające się akapity, dodatkowo potwierdzające, że nikt nie czytał wersji finalnej, także systemu monitoringu, ewaluacji i aktualizacji (zarówno w zapisach i realizacji) , wskaźników, kaskadowych celów, **itd., itp.....** W efekcie narzuca się oczywisty wniosek o stałym lekceważeniu DSI przez samorząd, co sprowadza ją do poziomu jakiegoś wyrobu strategiiopodobnego – z dominującą publicystyką i wykazem słusznych celów/pobożnych życzeń, wieloma interesującymi stwierdzeniami. Uwzględniając ponadto deficyty i błędy wymienione powyżej, także w dodatkowych linkach, biorąc również pod nieprawidłowy proces budowy DSI jak i jej pozorowaną realizację.

Brak – do dzisiaj, czyli przez dłuższy okres czasu – jakichkolwiek aktualizacji, eliminacji nawet rażących błędów, pomijając konieczność wielu zmian i jej unowocześnienia. Jest to kompromitujące dla władz regionalnych, dowodem świadomego, wieloletniego działania wbrew interesom Dolnego Śląska, brakiem odpowiedzialności i kompetencji, nadużywaniem stanowisk. Dotyczy to także – w innym wymiarze, organów i systemu nadzorczo – kontrolnego, także brakiem zainteresowania MRR funkcjonowaniem w praktyce polityki rozwoju regionalnego a także złą wolę i determinację w utrzymywaniu fikcji i gry pozorów, niezgodności z obowiązującą wiedzą i standardami. Żadne werbalne i głosłowne zaprzeczenia nie są w stanie tego zmienić.

Podstawą dla tej flagowej (RIS3) inicjatywy Komisji Europejskiej (KE) są : *Guide to Research and Innovation Strategies for Smart Specializations (RIS3)* z V.2012 - oraz *Krajowa Inteligentna Specjalizacja (KIS)* czyli strategia krajowa RIS3, stanowiąca integralną część *Programu Rozwoju Przedsiębiorstw* (RM – 8.04.2013).

W dokumentach KE czytamy, że strategię inteligentnych specjalizacji (RIS3) stanowią warunek wstępny (ex-ante) finansowania ze środków UE i nie tylko państwa, ale i regiony muszą posiadać wdrożone strategię RIS3 przed przyjęciem ich programów operacyjnych. Są zatem obligatoryjne. Jej brak na D. Śl, w kontekście tak zasadniczej różnicy standardów oraz przy merytorycznej rozbieżności między DSI/RSI i SRWD jako substytutami regionalnej RIS3 a warunkami i wymaganiami i dedykowanych dokumentów KE (GUDE RIS3) - budzą poważne wątpliwości. oraz zasadnicze pytania . Przede wszystkim co do możliwości spełniania oczekiwań dokumentów KE oraz szansy realizacji zawartych tam celów i priorytetów oraz aplikowania o środki UE – chyba, że w tej ostatniej sprawie nasz region przez KE i MIR zostanie potraktowany ulgowo, a więc ten warunek (ex-ante) posiadania swojego RIS3 nie będzie wobec niego stosowany.

Trudno sobie wyobrazić akceptację przez kompetentne organy faktu uruchomienia na Dolnym Śląsku inteligentnych specjalizacji (RIS3) – w oparciu o DSI/RSI oraz mało użyteczną SRWD, uznanie ich jako spełniających wymogi ex-ante. Tym bardziej, że obydwa dokumenty prezentują tak niski poziom, małą przydatność, są sprzeczne z wymogami dla regionalnych dokumentów strategicznych w wyniku świadomych i konsekwentnych działań i zaniechań władz regionalnych. Może to brzmieć mało wiarygodnie i kontrowersyjnie – ale zawsze decydujące są (powinny być) fakty, dowody – i takie, jednoznaczne, są do dyspozycji....

Wojciech Hendrykowski